

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 168 (11 222)

Poznań, wtorek 5 sierpnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Protest Kampuczy przeciw prowokacjom Tajlandii

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych Kampuczy złożył oświadczenie zawierające protest przeciwko naruszaniu przez Tajlandię suwerenności oraz nienaruszalności terytorialnej swojego kraju.

W oświadczeniu poinformowano, że w dniach 24-31 lipca br. tajlandzkie samoloty wojskowe dokonały 17 lotów zwiadowczych nad przygranicznymi prowincjami Kampuczy, a artyleria agresora wielokrotnie ostrzeliwała te rejony. Prawicowe kółka w Bangkoku, odrzucając pokojowe propozycje Rady Rewolucyjnej Ludu Kampuczy w sprawie rozmów, mających na celu zmniejszenia napięcia między obu krajami, aktywizują niebezpieczną działalność prowokacyjną. Jest to — stwierdza się w dokumencie — kolejne świadectwo jawnej wrogości wobec osiągnięć rewolucji kampauczyńskiej oraz współdziałania władz tajlandzkich z ekspansjonistami z Pekinu, którzy dążą do wzmacniania napięcia i destabilizacji politycznej w tym rejonie świata. (PAP)

Grecja potępia Izrael

W poniedziałek rząd Grecji potępił Izrael za proklamowanie Jeruzolimy stolicą kraju. Jak oświadczył rzecznik greckiego MSZ, jego rząd jest przeciwny jakimkolwiek jednostronnym aktom mającym na celu zmianę statusu Jeruzolimy. (PAP)

Kolejne starcia w irańskim Kurdystanie

Agencja Pars podała, że w Kurdystanie irańskim doszło do starć zbrojnych między oddziałami armii irańskiej a powstańcami kurdyjskimi. Zginęło ponad 40 powstańców, a ich baza została całkowicie zniszczona. Zginął również 1 żołnierz, a 3 zostało rannych. W Nakadeh w prowincji Azerbejdżan Zachodni powstańcy zaatakowali posterunek żandarmerii. Powstańcy wzięli jako zakładników 2 mieszkańców jednej z wiosek. (PAP)

W 9 województwach odwołano alarm powodziowy

Wyraźna poprawa pogody w pierwszych dniach sierpnia wpłynęła na polepszenie sytuacji na terenach, które w minionym okresie uciierały od ulewnych deszczów i powodzi. Od 1 sierpnia alarm powodziowy odwołano już w 9 województwach. Po stołecznym woj. warszawskim, chełmskim, krośnieńskim i radomskim, stan taki nie obowiązuje już także w opolskim, rzeszowskim, wrocławskim, lubelskim. W tych ostatnich dwóch województwach utrzymuje się jednak jeszcze w niektórych terenach pogotowie przeciwpowodziowe, gdyż nie wszystkie rzeki dostatecznie opadły i trzeba nadal patrolować i umacniać obwałowania.

D. Sodnom u E. Babiucha

Program współpracy gospodarczej między Polską i Mongolią

Od 31 lipca do 4 bm. odbywały się w Warszawie polsko-mongolskie rozmowy, do których koordynacji narodowych planów gospodarczych PRL i MRL na lata 1981-1985.

Ze strony polskiej przewodniczył w rozmowach wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Tadeusz Wrzaszczyk, a ze strony mongolskiej — wicepremier, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Dumagijn Sodnom.

Ustalono program współpracy gospodarczej i wymiany doświadczeń między obu krajami oraz pomocy naukowo-technicznej, jakiej udzieli Polska w celu dalszego rozwoju gospodarki MRL w latach 1981-1985.

Przewodniczący centralnych organów planowania obu krajów podpisali protokół końcowy o wynikach koordynacji narodowych planów gospodar-

czych PRL i MRL na lata 1981-1985.

Zgodnie z tym protokołem Polska będzie uczestniczyć w projektowaniu, dostawach, maszyn i urządzeń oraz udzieli pomocy w realizacji w MRL planowanych przedsięwzięć w przemyśle rolno-spożywczym, lekkim, drzewnym i materiałach budowlanych. Uzgodniono również rozwój współpracy w dziedzinie geologii, mającej na celu pozyskanie dla gospodarki obu krajów szeregu potrzebnych surowców.

Ponadto, w ramach wymiany handlowej, PRL dostarczy do MRL różnego rodzaju maszyn i urządzeń oraz wyroby przemysłowe powszechnego użytku. Z kolei MRL dostarczy do Polski m. in. wełnę owczą i wielbłądzia, różnego rodzaju skóry, wyroby futrzane i skórzan.

W wyniku dokonanych ustaleń, obroty towarowe między PRL a MRL wzrosną w la-

tach 1981-1985 w stosunku do przewidywanego wykonania w bieżącej pięcioletce o około 40 procent.

4 bm. prezes Rady Ministrów Edward Babiuch przyjął w obecności wicepremiera, przewodniczącego Komisji Planowania przy RM Tadeusza Wrzaszczyka, wicepremiera i przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Mongolskiej Republiki Ludowej — Dumagijn Sodnoma.

Omówiono dotychczasową współpracę i kierunki dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między Polską i Mongolią w latach 1981-1985.

W czasie spotkania pozytywnie oceniono wyniki zakończonych prac centralnych organów planowania obu krajów nad koordynacją narodowych planów gospodarczych Polski i Mongolii na przyszłą pięcioletkę.

W spotkaniu uczestniczył chargé d'affaires a. i. Mongolii Rincingyn Batdżaw. (PAP)

5 rocznica Helsinek

Oświadczenie Światowej Rady Pokoju

Światowa Rada Pokoju, w oświadczeniu opublikowanym w Helsinkach z okazji 5 rocznicy podpisania Aktu Końcowego KBWE podkreśla m. in., że dokument ten stanowi podsta- wę obecnego pokoju na kontynencie europejskim, który był główną sceną dwóch wojen światowych. Obecny brak stabilizacji na arenie między narodowej i rosnące napięcia wskazują na konieczność jak najszybszego przestrzeżenia i poparcia historycznych osiągnięć i przewidywań Aktu Końcowego, stwierdza dokument. Zbliżające się spotkanie-madryckie stwarza okazję dla narodów i rządów wszystkich państw sygnatariuszy aktu do zapewnienia dalszego postępu na drodze pokoju, poprzez likwidację ducha konfrontacji, zwiększenie zaufania i wspólprace, opartą na dążeniu do objęcia odprężeniem politycznym sfery militarnej oraz do rozbrojenia i pokoju. (PAP)

Protest społeczeństwa Włoch

Rośnie liczba ofiar zamachu w Bolonii

Liczba śmiertelnych ofiar zbrodnego zamachu bombowego, którego dokonano 2 bm. na dworcu kolejowym w Bolonii, wzrosła do 82. W ciągu ostatniej doby zmarło w szpitalach 6 osób ciężko rannych w czasie wybuchu. Stan 35 rannych jest nadal ciężki. Spośród 200 osób, które odniosły obrażenia w wyniku najgroźniejszego w skutkach zamachu terrorystycznego w historii Włoch, 80 wypisano już ze szpitali.

W poniedziałek Włochy zjednoczyły się w demonstracji protestu i potępienia wobec terrorystycznej zbrodni, której sprawcami są — zdaniem całej prasy — niemal z pewnością grupy neofaszystów. Od 11 do 12 w południe wstrzymano. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Przemyt broni

Jak informuje dziennik duński „Politiken” armator duński J. C. Jespegård został postawiony w stan oskarżenia za nielegalny przemyt broni do Afryki południowej, a tym samym o pogwałcenie duńskiego kodeksu karnego i embargo nałożonego przez ONZ w 1977 roku. Przed dwoma miesiącami dziennik ten ujawnił, że od paru lat nielegalny handel bronią jest realizowany przy użyciu statków różnych spółek duńskich, w tym armatora J. C. Jespegårda. Jego statek „Skanliith” co najmniej dwa razy wyładował w Durbanie broń pochodzenia włoskiego i belgijskiego.

Śmierć pod gruzami

40 robotników budowlanych zginęło pod gruzami budynku mieszkalnego wznieszonego w Karaczi, w bieżącym roku jest to już trze-

A. Żabiński i J. Zasada wśród rolników

Na polach Wielkopolski trwa sprzęt plonów



Na zdjęciu: podczas pobytu na polach Kombinatu PGR Iwno. Fot. — Z. Ceglarek

Na terenie Poznańskiego przebywał wczoraj sekretarz KC PZPR — Andrzej Żabiński, interesując się aktualną sytuacją w rolnictwie. W towarzysztwie I sekretarza wojewódzkiej instancji partyjnej — Jerzego Zasady, udał się do znanej stajni w Iwnie, gdzie dyrektor — Zbigniew Kiszczurno zaprezentował poszczególne odcinki produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Pobyt w tym przedsiębiorstwie zapoczątkował zwiedzenie obory zarodowej, w której znajduje się 280 krów. Średni ubiegłoroczny udój mleka od sztuki wyniósł niemal 5 000 litrów o zawartości 4,04 procent tłuszczu. Gospodarska rozmowa dotyczyła przede wszystkim zasobów bazy paszowej. Należy się liczyć z trudnościami, ale czyni się

wszystko żeby nie zahamować rozwoju hodowli zwierząt.

Z kolei wizyta na polach. Właśnie cztery kombajny ruszyły do jednofazowego zbioru rzepaku, zasianego na 200 hektarach, z których 30 procent zostało skoszone i ziarno wymłócone. Obecnie przystąpiono do zwózki słomy rzepakowej. W tym roku słoma traktowana jest na wagę paszy — mówi dyrektor Kiszczurno. Dobrze zapowiadają się bura ki cukrowe, żyto Dankowskie Żłote, jęczmień jary Aramir i 30-hektarowa plantacja peluski nasiennej. Wyraźnie też w ostatnich czterech dniach poprawiła się kukurydza, zasiana na 700 ha. W sumie jest nieźle, chociaż liczone na wyższe plony.

Znacznie gorzej przedstawia

Dokończenie na str. 2

Spotkanie L. Breżniewa i N. Ceausescu

4 bm. odbyło się na Krymie przyjacielskie spotkanie Leonida Breżniewa i Nicolae Ceausescu. Wymienili oni poglądy na temat stanu i perspektyw rozwoju stosunków radziecko - rumuńskich.

L. Breżniew i N. Ceausescu stwierdzili, że bieg wydarzeń potwierdził słuszność ocen i wniosków zawartych w dokumentach majowej narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego, które stanowią dobrą podstawę wspólnych działań bratnich kra-

jów. Obaj przywódcy wyrazili zdecydowaną wolę dalszej obrony odprężenia, umacniania zaufania i rozwijania dialogu politycznego między państwami o odmiennych ustrojach społecznych, kontynuowania polityki pokoju, obrony praw wszystkich narodów do niezależnego rozwoju.

Wskazywali oni, że stanowczym wymogiem sytuacji międzynarodowej jest obecnie nie podsyłanie wyścigu zbrojeń, lecz zwiększenie wysiłków na rzecz jego zaprzestania. (PAP)

Zbrodnie hitlerowskie w Poznaniu

Materiały dowodowe przekazano organom ścigania w RFN

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prowadziła śledztwo przeciwko byłym funkcjonariuszom Gestapo i SS w Poznaniu, podejrzanym o zamordowanie około tysiąca Polaków w Poznaniu na Solcu w latach 1939-1942. W toku po-

stepowania ustalono, że w latach 1939-1942 gestapowcy i ssmmani z Poznania bardzo często we wczesnych godzinach rannych przywozili samochodem ciężarowym po kilku lub kilkunastu Polaków na przedmieście Poznania na tzw. So-

Dokończenie na str. 2

Kradzież biżuterii

Biżuterię wartości 300 000 franków skradziono z wystawy kosztownych przedmiotów zorganizowanej w Saint-Jean-Cap-Ferrat w departamencie Alpes Maritimes we Francji. Złodzieje wdarli się do salonu korzystając z przerwy obiadowej i wynieśli bransolety, pierścionki i inne ozdoby eksponaty. Nie złupili jednak przedmiotów najcenniejszych, co wskazuje iż nie byli „fachowcami w tej branży”.

ODGŁOSY

Niedawny oficjalnyjazd hiszpańskich pogromców reżimu frankistowskiego; coroczne na terenie RFN złoty byłych szamanów, rozmiłowanych w uwielbieniu dla lat, w których tak już niewiele brakowało do zawładnięcia również pozaeuropejskim światem i totalnego wymordowania całych narodów; ciągnące się w tychże Zachodnich Niemczech latami i jakżeż nieeliczne w sto sunku do rozmiarów zbrodni procesy niektórych tylko spośród rzeszy ludobójców; nie ścigani przez prawo przestępcy wojenni, żyjący w dobrobycie nie tylko w RFN, lecz również w niektórych państwach Ameryki; terrorystyczne zamachy we Włoszech, w tym ten sobotni, szczególnie tragiczny w skutkach, na dworcu w Bolonii...

Wszystko to wywodzi się z jednego źródła — z dającego ciągle o sobie znać — faszyzmu. Bez względu na takie, czy inne nazwy, nieraz podziwując się pod szczytne miano i hasła, faszyzm nie zmienia swej wilej natury. Tam, gdzie sięgnie po władzę, stosuje przemoc i krwawą tyranię (przykładem choćby współcześnie Chile czy Boliwia). Gdzie indziej — jeżeli tylko sprzyją warunki — działa podstępem, ale również barbarzyńsko, nie licząc się z ofiarami, choćby się miały nimi stać — jak na bolonjskim dworcu — postronni i odlegli od spraw polityki ludzie, w tym dzieci.

Bezkarność, wypływająca czasem ze świadomości po bliżności, czasem z bezradności władz — rozchwala i sprawia, że faszyści, neofaszyści i jak się jeszcze zwą, stają się coraz bardziej i coraz bezwzględniejsi. Jakże aktualnie brzmi znów napomnienie: „Ludzie, bądźcie czujni!”.

ZK

Przygotowania do światowej konferencji

Stan realizacji układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej

W Genewie dobiegły końca międzynarodowe przygotowania do światowej konferencji, której zadaniem będzie podsumowanie przebiegu i stanu dotychczasowej realizacji oraz przestrzegania układu z 1968 r. o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Informując o przebiegu dotychczasowych obrad przygotowawczych, rzecznicy szeregu delegacji podkreślili, iż w miarę rozwoju technologii nuklearnej, połączonego z coraz szerszym dostępem do materiałów rozszczepialnych, silnie wzrosło niebezpieczeństwo rozprzestrzeniania broni jądrowej. Dlatego jednym z najważniejszych zadań konferencji, która zbierze się wkrótce w Genewie, będzie wypracowanie środków i metod rozłożenia nad tym procesem jeszcze bardziej skutecznej kontroli. W szczególności podstawowym zadaniem konferencji powinno być dalsze umocnienie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, przez jego uniwersalizację oraz zapewnienie ścisłego przestrzegania jego postanowień.

zwłaszcza dotyczących pokojowego wykorzystania energii atomowej

Podkreślono konieczność zwiększenia międzynarodowych wysiłków, aby skłonić do przystąpienia do układu wszystkich państw, które dotychczas tego nie uczyniły, zwłaszcza państw mających wysoko rozwiniętą technologię nuklearną.

W Genewie dobiegają również końca przygotowania do konferencji ONZ w sprawie ograniczenia i zakazu stosowania w konfliktach zbrojnych szczególnie okrutnych broni konwencjonalnych

W toku międzynarodowych obrad przygotowawczych przyjęto już wiele zaleceń dla przyszłej konferencji. Wprowadzają one rozwinięte i bardziej humanitarne zasady ochrony ludności cywilnej, uznając, że nie wszystkie środki i metody prowadzenia wojen są dozwolone. Zalecenia te zakładają rozszerzenie ochrony ofiar konfliktów, uznając stosowanie szczególnie

okrutnych broni konwencjonalnych za ciężkie naruszenie konwencji genewskich. Do kategorii tych broni zaliczono m. in. różne typy bomb i pocisków zapalających, w tym napalm, różne rodzaje min i min-pulepek, pociski dające odłamki nie wykrywalne przez promienie Rentgena oraz bomby fosforowe.

W swych wystąpieniach reprezentanci licznych państw podkreślili, że porozumienia dotyczące ograniczeń i zakazów również broni konwencjonalnej będą miały istotne znaczenie dla umocnienia bezpieczeństwa i pokoju światowego. ZSRR, Polska i inne kraje socjalistyczne wyraziły gotowość pełnego współdziałania — na zasadzie wzajemności i równego bezpieczeństwa — w wypracowaniu międzynarodowych porozumień, które skutecznie ograniczyłyby lub zakazały stosowania różnych rodzajów broni, a więc nie tylko tych, które kwalifikują się jako powodujące nadmierne cierpienia lub charakteryzujące się niekontrolowanymi skutkami. (PAP)

Spółeczeństwo RFN przeciwko wyścigowi zbrojeń

Szerokie kółka społeczeństwa zachodniemieckiego występują przeciwko wyścigowi zbrojeń. Ze wszystkich niebezpieczeństw grozących współczesnej ludzkości największym jest wyścig zbrojeń — stwierdza oświadczenie opublikowane przez Zachodniemiecki Komitet Walki o Pokój, Współpracę i Rozbrojenie. Z apelem o aktywny udział w ruchu protestu przeciwko wyścigowi zbrojeń produkcyj nowych rodzajów broni masowej zagłady zwróciła się do społeczeństwa RFN organizacja SPD z miasta Bad-Marienburg z Nadrenii Północnej-Westfalii. Wobec polityki odbrojenia nie ma innej

alternatywy. Ziemia niemiecka nigdy więcej nie powinna stać się ogniskiem wybuchu wojny światowej. Odrobienie i rozbrojenie to gwarancja trwałego pokoju i postępu — czytamy m. in. w tym apelu.

Wyścig zbrojeń wpływa na pogorszenie sytuacji mas pracujących w RFN. Za trzy miliardy marek, które rocznie będzie dodatkowo przeznaczać się na zbrojenia można by zapewnić 150 000 nowych miejsc pracy — podkreśla się w antywojennej broszurze opublikowanej przez organizację Niemieckiej Partii Komunistycznej Południowej Bawarii.

PAP

Rośnie liczba ofiar zamachu

Dokończenie ze str. 1
Prace we wszystkich zakładach pracy, urzędach, fabrykach i sklepach. Zatrzymali się autobusy, tramwaje i pociągi. Nie startowały samoloty. Stała się w portach Spółeczeństwa kraju znów ciężko dotkniętego terrorystyczną zbrodnią — zgodnie z apelem 3 central związków zawodowych — oddało hold ofiarom faszystowskich morderców, wyrażając jednocześnie protest przeciw ich szaleńczym zamiarom i żądając bezwzględnej walki z terroryzmem, który zbyt często pozostaje bezkarny.

W licznych wypowiedziach polityków, w listach do redakcji gazet, w artykułach i wypowiedziach dla radia i tv przedstawiciele społeczeństwa włoskiego głęboko wstrząśniętego szczególnie krwawą zbrodnią, domagają się zaostrzenia przepisów karnych wobec ter-

roryzmu i stosowania wobec zbrodni tego rodzaju wojskowego kodeksu karnego. Kodeks ten przewiduje — w odróżnieniu od kodeksu cywilnego — karę śmierci, wprowadzając nie stanu wyjątkowego w kraju, a przede wszystkim zwalczanie do końca wszystkich organizacji i grup wyznających ideologię faszystowską.

W poniedziałek po południu przedstawiciel rządu poinformował na posiedzeniu Senatu o przebiegu wydarzeń w Bolonii i o pierwszych ustaleniach śledztwa. Jak wynika z jego słów zarówno miejsce zamachu — Bolonia, a więc miasto administrowane przez władze komunistyczne, jak i charakter zamachu zmierniejszego do spowodowania jak największej rzezi, wskazują na faszystowskie autorstwo zbrodni.

PAP

Czytaj także „Odgłosy”.

R. Reagan faworytem przed wyborami w USA

Z ankiety Instytutu Gallupa, przeprowadzonej na zlecenie tygodnika „Newsweek” wynika, że żaden z hipotetycznych kandydatów Partii Demokratycznej do Białego Domu nie byłby w stanie pokonać Ronaldą Reagana, gdyby wybory prezydenckie odbywały się w Stanach Zjednoczonych dziś. Spośród demokratów jest dyktando sekretarza stanu Edmund Muskie w trójsobnym poledynku z Reaganem i niezależnym kandydatem Johnem Andersonem wypadłyby lepiej od prezydenta Cartera. W batalii Reagan — Carter — Anderson, kandydaci ci zebrałby od powiednio 46 — 28 — 17 procent głosów, natomiast przy za stąpieniu Cartera Muskiem odsetek ten przedstawiałby się następująco: 45 — 31 — 16.

PAP

Materiały dowodowe przekazano organom ścigania w RFN

Dokończenie ze str. 1
Izrael i tam ich mordowali przez rozstrzelanie z broni palnej. Egzekucji dokonywał pluton egzekucyjny, a niekiedy oficer z broni krótkiej. Egzekucji dokonywano zwłaszcza w okresach jesienno-zimowych.

Z zeznań przesłuchanych świadków wynika, że tuż przed egzekucją było słychać okrzyki: „Jeszcze Polska nie zginie!”.

Po egzekucji inni więźniowie (obecni świadkowie) przewozili trumny — korytka, w których zabierano ciała zamordowanych i wywożono do tzw. Fortu X, gdzie je zakopywano w rowach, które wcześniej były przygotowane w porze

nocnej przez miejscową ludność cywilną na polecenie hitlerowców.

Ponadto ustalono, że w 1940 lub 1941 r. na polecenie oficera Gestapo z Poznania przewożono, przeważnie pora nocną, zwłoki osób rozstrzelanych lub ściętych z więzienia przy ul. Mińskiej i z Fortu VII do Zakładu Medycyny Sadowej w Poznaniu i palono je w krematorium.

W końcu lipca 1980 r. materiały dowodowe w postaci protokołów przesłuchania świadków i protokołów ekshumacyjnych oraz planów sytuacyjnych przekazano organom ścigania w RFN celem wszczęcia śledztwa. (PAP)

Chorwaci — emigranci przygotowywali zamach terrorystyczny

Policja szwedzka aresztowała w Goeteborgu (południowa Szwecja) czterech Chorwatów-emigrantów. Władze policyjne zakomunikowały, że u aresztowanych skonfiskowano 10 kilogramów materiału wybuchowego i detonatory. Trzej aresztowani zeznali, że materiał wybuchowy miał być użyty w Republice Federalnej Niemiec. Policja w Goeteborgu została powiadomiona przez władze RFN, że grupa emigrantów — Jugosłowian mieszkających w RFN nawiązała kontakt z Chorwatami w Goeteborgu.

Policja szwedzka odmówiła udzielenia informacji, czy istnieje związek między aresztowaniem chorwackich emigrantów a osadzeniem w areszcie chorwackiego polityka emigracyjnego działającego w RFN, Franjo Mikulicia. Mikulicia ujęto pod koniec czerwca w Halmstad w południowej Szwecji. Jest on podejrzany o współpracę z chorwacką organizacją terrorystyczną ustaszców. Mikulic uzyskał azyl polityczny w RFN w 1971 r.

PAP

Rośnie niezadowolenie ludności

Represje władz egipskich

Wobec rosnącego niezadowolenia ludności egipskiej z polityki prezydenta Anwara Sadat władze nasiliły represje. Jak pisze libański tygodnik „Al-Watan Al-Arabi”, egipskie siły bezpieczeństwa przeprowadziły niedawno masowe aresztowania wśród członków ludowej organizacji naserow-

ców, a także Postępowej Partii Jedności. W więzieniu znaleźli się dwaj przywódcy naserowców, oskarżeni o nielegalne tworzenie organizacji politycznych. Wraz z nimi aresztowano 66 członków tej organizacji oraz wielu przywódców rejonowych oddziałów Postępowej Partii Jedności. (PAP)

C. Przewoźnik wojewodą śluskim

Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Ślasku, powołał Czesława Przewoźnika na stanowisko wojewody ślaskiego.

Czesław Przewoźnik urodził się w 1928 r. w Devin, w rodzinie robotniczej. Pracując zawodowo ukończył studia w Politechnice Gdańskiej, uzyskując tytuł inżyniera budownictwa lądowego. W 1968 r. został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych a od 1973 r. był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska i prezesa Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, wyrażając mu podziękowanie za pracę na dotychczas zajmowanych kierowniczych stanowiskach państwowych.

sem Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Jest członkiem PZPR.

W związku z powołaniem C. Przewoźnika na stanowisko wojewody ślaskiego prezes Rady Ministrów odwołał go ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska i prezesa Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, wyrażając mu podziękowanie za pracę na dotychczas zajmowanych kierowniczych stanowiskach państwowych.

Prezes Rady Ministrów uwzględnił prośbę o przejście na emeryturę dotychczasowego wojewody ślaskiego Jana Ślepia, odwołał go z zajmowanego stanowiska, wyrażając mu podziękowanie za pracę na tym stanowisku. (bop)

Rybak z trawlera uratował życie kolegom

Kierownictwo Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomońskich i Usług Rybackich „Oryf” wyróżniło za ofiarny i odważny wyczyn rybaka z trawlera „Laterna”. Na łowiskach prowadzono remont niektórych urządzeń. Podczas czyszczenia jednego ze zbiorników uległ groźnemu zatruciu jeden z rybaków — z pomocą pospieszył mu inny rybak, który także uległ zatruciu.

J. Kubacki, który znajdował się w pobliżu zachowując dużą przytomność umysłu i rozwagę przyczynił się w zasadniczy sposób do odpowiedniego zorganizowania akcji ratowniczej, w której sam uczestniczył. Rybacy zostali uratowani. (PAP)

telefony donoszą...

W rejonie ulic Lechickiej i Narutowickiej w Poznaniu motocyklista zderzył się, podczas wyprzedzania innych pojazdów, z ciężarówką. Finał tragiczny, gdyż motocyklista i jego pasażer ponieśli śmierć.

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Paledziu pod Poznaniem wpadł pod nadjeżdżający pociąg traktor. Prowadzący go zginął.

Podczas ładowania siana na wóz konny w Grądach Starych w województwie konińskim spadł ze sterty starszy mężczyzna. Poniósł on śmierć na miejscu.

W Rusowie w województwie kaliskim jadący ciągnikiem skreślił na lewą stronę jezdnię, na skutek czego doszło do ciężkiego zderze-

nia ze „Starem”. Tym razem obyło się bez ofiar w ludziach, ale pojazdy zostały uszkodzone na około 150 000 zł.

W jeziorze miejskim w Chodzieży utoneli w niedzielę dwaj bracia, którzy będąc w stanie nietrzeźwym poszli tam by się wykąpać.

Na trasie między Koźlczem a Pniewami, zginął pod kołami samochodu osobowego mężczyzna, który nagle wbiegł na jezdnię.

W Mielźnie w województwie konińskim, poniosła śmierć 14-letnia dziewczyna, która przechodząc nieostrożnie przez jezdnię wpadła pod ciężarówkę.

W Ślasku w województwie konińskim utonął na zalewie Warty 14-letni chłopiec, kąpiący się w miejscu niedozwolonym.

Z ul. Opolskiej w Poznaniu przewieziono do szpitala ciężko rannego chłopca, który wpadł pod samochód.

Na ul. Szmarzewskiego w Poznaniu zderzyła się „Volga” z „Fiatem” 125p. Pasażer „Fiata” został ranny. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, przelotne opady i burze.

Temperatura maksymalna od plus 25 do plus 27 stopni, minimalna od plus 15 do plus 17 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 23 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 25 stopni, w Lesznie i Pile plus 27 stopni; ciśnienie 1004,6 hPa czyli 753,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegom:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, (zastępca red. naczelnego), Józef Kozłowski (zastępca red. naczelnego), Eugeniusz Celto, Zdzisław Kandziara, Zdzisław

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW. Telefony: 500-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat redakcji: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretariat redakcji: 648-85. Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73, 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść terminowa ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują redakcje RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półroczna (156 zł). Indeks nr 35028 T-13

Żniwa sprawą wszystkich

Rozpoczynają się żniwa. Ich sprawne przeprowadzenie będzie wymagać w tym roku szczególnej pracowitości i ofiarności ludzi rolniczego trudu, wyjątkowej mobilizacji sił i środków pozostających w dyspozycji rolnictwa i całej gospodarki narodowej. Skutkiem niesprzyjających warunków klimatycznych tego roczne żniwa opóźniły się o 3-4 tygodnie. Sprawilo to, że zbiegły się one w czasie z innymi ważnymi i niecierpiącymi zwłok pracami rolnymi. Równolegle bowiem trzeba sprzątać z pól rzepak, drugi pokos traw i zielonek, przeprowadzać wapnowanie pól oraz stosować inne zabiegi agrotechniczne mające na celu przywrócenie wypłukanej przez deszcz glebie pełnej sprawności. Ponieważ liczyć się trzeba z tym, że część sprzątniętego ziarna, jak również traw i zielonek nie będzie nadawała się do wysuszenia, konieczne będzie bezpośrednio po zbiorach zakieszenie ich.

Wobec tak napiętego bilansu nakładających się na siebie prac i zabiegów trzeba uczynić wszystko, by kampanię żniwną maksymalnie skrócić. Przemawia za tym również konieczność jak najszybszego przygotowania ziarna do siewów jesiennych i upraw gleby pod te siewy.

Sytuację komplikuje fakt, że skutkiem długotrwałych opadów gleba na terenie całego właściwie kraju uległa nadmiernemu nawilgoceniu, w części zaś wystąpiła powódź na powierzchni ok. 1 mln ha. Zniszczyła ona bezpowrotnie ponad 90 tys. ha zbóż. Jest to oczywiście poważna strata. Pamiętaj jednak trzeba, że całość zasiewów obejmuje prawie 8 mln ha. Ale nawet i na tych terenach, gdzie powódź nie dotarła, powstała sytuacja utrudniająca prace żniwne. Znaczna bowiem część zbóż wyległa, a nawilgocenie gleby jest takie, że w sporej liczbie przypadków niemożliwe jest

wejście na pola z ciężkim sprzętem żniwnym. Przewiduje się, że 75 proc. zbóż dojrzeje do zbiorów wcześniej niż po wstąpieniu możliwości użycia do ich sprzetu sнопowiązalek ciągnikowych i kombajnów. W tej sytuacji nie można czekać z rozpoczęciem prac żniwnych aż gleba wyschnie całkowicie, gdyż spowodowałoby to mogło daleko idące straty ziarna. Żniwa trzeba rozpoczynać więc przy pomocy lżejszego konnego sprzętu, a także kosy. Cięższe maszyny będą mogły być użyte w kolejnych fazach zbiorów.

Wobec zaistniałych trudności Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL zwróciły się z apelem do wszystkich członków PZPR i ZSL do bezpartyjnych, ogółu rolników i pracowników instytucji obsługujących rolnictwo o wzmożenie wysiłków na rzecz pełnej sprawności technicznej sprzętu i maszyn rolniczych oraz starannego zebrania plonów. Waga tych wysiłków uaoacznia i ten fakt, iż wobec powstałych napięć w bilansie handlu zagranicznego, a także rosnących trudności w zakupie zboża za granicą, w tym roku bardziej niż kiedykolwiek liczyć musimy na zboża własne. Uczynić więc trzeba wszystko, aby nie zmarnował się ani jeden kłos ani jedno źdźbło słomy. Dbałość o to musi być przejawiana zarówno na polach, jak i w punktach skupu, w transporcie i przetwórstwie.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL wyraziły przekonanie, że całe społeczeństwo wesprze rolników i pracowników rolnictwa wydajną rytmiczną pracę w każdym zakładzie produkcyjnym i instytucji, na każdym stanowisku pracy zarówno na wsi, jak i w mieście. Ten zgodny solidarny wysiłek całego społeczeństwa stanowi podstawowy warunek pomyślnego ukończenia trudnej kampanii żniwnej, decydującej w istocie rzeczy o

tym, czego i ile jeść będziemy w najbliższym roku.

W tym roku większego niż kiedykolwiek znaczenia nabiera bezpośredni udział w pracach żniwnych ludności nierolniczej. W myśl rządowych decyzji ministerstwa i wojewódzkie mogą upoważnić kierowników podległych im zakładów pracy do udzielania pracownikom bezpłatnych urlopów dla dopomożenia w żniwach najbliższej rodzinie. Przewiduje się również możliwość organizowania przez zakłady pracy brygad żniwnych, a także delegowania fachowców do obsługi i remontu maszyn. Zakłady zobowiązane zostały także do udostępniania będących w ich gestii pomieszczeń składowych na magazynowanie i suszenie zebranego ziarna.

Ta szeroko pomyślana pomoc z zewnątrz, choć cenna, niezbędna, nie może przesłaniać faktu, że podstawowy ciężar prac żniwnych spoczywać będzie na barkach rolników i ich rodzin. Od nich przede wszystkim zależy, jakim ilościom ziarna dysponować będzie gospodarka narodowa. W tej niełatwej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera pomoc sąsiadów. Wiele lat temu, w wieloletnich zmaganiach z przeciwnościami przyrody wypracowała wiele cennych form tej pomocy. W tym roku istnieje szczególna potrzeba korzystania nie tylko z form już sprawdzonych, ale poszukiwania nowych, dostosowanych do istniejącej sytuacji. W tej dziedzinie rozległe możliwości działania otwierają się przed młodzieżą, zarówno zrzeszoną, jak i niezrzeszoną.

Linia walki o plony przebiega w tym roku wyraźniej niż kiedykolwiek, zarówno przez pola uprawne, jak i zakłady pracy, przedsiębiorstwa usługowe, biura i urzędy. W tej walce jest miejsce dla każdego z nas. Nikogo też z nas nie może w niej zabraknąć.

JERZY STYROWICZ



STANISŁAW IWAŃSKI

od 16 lat pracuje w Fabryce Urządzeń Górniczych Od-

poznamy

krywkowego w Koninie. Jest brygadzią oddziału remontu wózków akumulatorowych. Współ z kolegami dba, by sprawny był transport wewnętrzny, mający znaczny wpływ na funkcjonowanie pozostałych wydziałów produkcyjnych. Zajmuje się również usuwaniem drobnych awarii jak i remontami Stara sie, by sprzęt powierzony jego opiece jak najkrócej był w naprawie, dokonanej

wszakże wzorowo Szanowany przez kolegów i podwładnych wybrany został przewodniczącym Związku Rądy Oddziałowej Twierdzi, że tak w pracy zawodowej jak i społecznej konieczne jest stawianie nie tylko konkretnych wymagań podwładnym, lecz także otaczanie ich opieką. To właśnie tworzy kolektyw sprawnie realizujący zadania. (woj) Fot. — CAF

PLASTYKA

W Muzeum Narodowym w Poznaniu pokazano wystawę „Portrety wybitnych przodowników pracy socjalistycznej”.

Szóstka to już z rzędu tego rodzaju ekspozycja w głównym salonie plastycznym Poznania. I w polskiej sztuce współczesnej podobne zamierzenie na taką skalę — właściwie bez precedensu.

Wystawy portretów w Muzeum Narodowym są przede wszystkim działaniem społeczno-politycznym, nobilitacją ludzi zaangażowanych w tworzenie współczesnej rzeczywistości. Ale stały się one także wartościowym osiągnięciem artystycznym.

By te portretowe pokazy nie były tylko okolicznościową laurką, musiały zacząć operować autentycznymi środkami współczesnej plastyki. Że tak jest, widać najlepiej na przykładzie tegorocznej ekspozycji.

Zwraca na niej szczególnie uwagę obraz Andrzeja Okieńczyka (portret Edmunda Szymanika). Bardzo udolentowany ten malarz przez kilka ostatnich lat swe prace właściwie pokazywał publicznie tylko na owych wystawach portretowych w muzeum, gdzie zawsze wyróżniały się swą malarskością. Wystawiony obecnie portret — dzieło powstałe już po niedawnej prezentacji indywidualnej Andrzeja Okieńczyka — potwierdza wysoką klasę malarstwa poznańskiego twórcy. Przykuwa uwagę swym skupieniem, dojrzałością i delikatną gamą barwną, nastrojem dalekim od dosłowności.

Ciekawe plastycznie są też inne prace: dynamiczny obraz Dobrochny Jurczak-Switki (portret

Portrety i obrazy

Wiesława Porzyckiego), pełen spokoju, rozegrany w różnych odcieniach bieli obraz Jerzego Michalskiego (portret Henryka Galasa), silne napięcie emocjonalne zawierający obraz Eugeniusza Hirscha (szczególnie portret Janiny Jeżewskiej). Dużo liryzmu ma w sobie obraz przedstawiający kasjerkę stacji PKP Poznań-Główny Marię Nowicką, pędzla Danuty Waberskiej. Ujmują dojrzałą kulturą malarską prace Ireny Brzozowskiej-Flieger (portrety Józefa Cichowłosa, Józefa Ciesielskiego i Hipolita Małyszczaka); swą precyzją realistyczną zwracającą uwagę dzieła Andrzeja Macieja Łubowskiego (portrety Józefa Jaros i Edmunda Goćwińskiego). Smiałością potraktowania modelu — osoby portretowanej, a równocześnie wartościami malarskimi zaskakując, przyciągając wzrok obrazy Piotra Sonnewendy (portrety Władysława Bartkowiaka i Janusza Bociańskiego) i pejzażowy obraz Bogdana Wojtasiaka (portret Antoniego Czekajki).

Także prace innych, nie wymienionych tu artystów są wartościowymi osiągnięciami, chociaż znajdują się też na tej wystawie portrety bez „znaku własnego” ich twórców, bez osobistego stosunku do tworzonego dzieła.

Wydać się, że wystawa portretów w Muzeum Narodowym stała się istotnym osiągnięciem twórczym poznańskiego środowiska plastycznego. Odpowiedziało na konkretne zamówienie mecenasa, a równocześnie potrafiło wyrazić pewne treści poprzez rzeczywiste, autentyczne wartości współczesnej plastyki.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Szkolą kadrę i służą gospodarce

Automatyka jest stosunkowo młodym kierunkiem nauki, toteż dopiero przed 10 laty utworzono w Politechnice Poznańskiej Instytut Automatyki, kierowany przez prof. Antoniego Woźniaka. Młody zespół skupiony w tej placówce zasłynął przed laty opracowaniem elektronicznego systemu sterowania ruchem ulicznym, zastosowanym na ul. Warszawskiej w Poznaniu, a następnie systemem komputerowego wspomaganie akcji pożarniczej, umożliwiający zgromadzenie w pamięci minikomputera wszystkich danych o ważniejszych i niebezpiecznych pod względem pożarowym obiektach oraz o najlepszych środkach gaśniczych i najkrótszej

drodże dojazdu. Pomysł ten zastosowali poznańscy strażacy, dzięki czemu oficer dyżurny w ciągu kilku sekund ma na monitorze przyszłe dane ułatwiające przeprowadzenie akcji gaśniczej.

Teraz na wdrożenie czeka elektroniczny system informacji parkingowej dla miasta Poznania, który dzięki prostym zabiegom technicznym wpłynąłby na poprawę płynności ruchu i ułatwiłby znalezienie wolnego miejsca na zaparkowanie pojazdu w centrum miasta. Władze miejskie zainteresowały się tym rozwiązaniem i być może znajdzie on zastosowanie.

Te próby zastosowania automatyki w miejskich służbach nie wyczerpują progra-

mu badawczego, podjętego przez Instytut Automatyki PP. Liczące się wyniki uzyskano w pracach nad zagadnieniami: teorii optymalnego sterowania rozdziałem zadań i zasobów, prowadzonym przez doc. dr. hab. inż. Jana Węglarza, który ostatnio otrzymał indywidualną nagrodę wojewódzka młodych, a jego grupa uważana jest za jeden z najsilniejszych zespołów w tej dziedzinie.

W Instytucie ukazują się wysoko cenione czasopismo „Foundations of Control Engineering” a kadra naukowa systematycznie wygłasza referaty na zagranicznych konferencjach i zapraszana jest do prowadzenia wykładów w uczelniach technicznych Europy i USA.

Instytut Automatyki co roku opuszczają kolejne grupy młodych inżynierów-automatyków i informatyków, znajdujących zatrudnienie w przedsiębiorstwach tej branży w Wielkopolsce. (bej)

Meble z Białej Podlaskiej



Fabryka Mebli w Białej Podlaskiej to producent zdobywający coraz większą popularność na naszym rynku. Wytwarzane tu meble są różnorodne, praktyczne i na ogół odpowiadające życzeniom odbiorców. Obecnie trwa modernizacja fabryki. Mimo to plan pierwszego półroczu został wykonany. Zakład wprowadził też ostatnio szereg nowości. Na zdjęciu — montaż mebli.

CAF — fot. Radkiewicz

Pół wieku oceanicznej żeglugi pasażerskiej

Przed wszystkim turystyka

szej transatlantycznej żeglugi pasażerskiej utrzymuje swój walor zresztą aż po dzień dzisiejszy.

Prócz regularnych podróży transatlantycznych pierwsze polskie statki pasażerskie odbywały również rejsy turystyczne m. in. do portów śródziemnomorskich, Hiszpanii, Portugalii i do fiordów norweskich. Najwięcej takich podróży wykonał ss. „Polonia”, dowodzony przez słynnego kapitana Mamerta Stankiewicza. Były to wtedy jedne z pierwszych w świecie rejsów wycieczkowych w dzisiejszym tego słowa znaczeniu.

Gwałtowny spadek ruchu emigracyjnego na początku lat 30-tych oraz szybki wzrost przewozów pasażerów, udających się za ocean w sprawach handlowych, turystycznych i rodzinnych spowodował konieczność zastąpienia mocno przestarzałych parow-

ców nowoczesnymi transatlantykami. W roku 1935 wszedł do eksploatacji ms. „Pilsudski”, a niespełna rok później — ms. „Batory”. Te bliźniacze, komfortowe wedle ówczesnych standardów motorowce zbudowane zostały we Włoszech. Obydwa zasłynęły wkrótce atmosfera prawdziwie staropolskiej gościnności, świetną kuchnią, a także estetyką wnętrza, ozdobionych licznymi dziełami sztuki.

Chlubną kartę stanowią dzieje polskiej floty pasażerskiej podczas II wojny światowej. Polskie transatlantyki, bez pociętego jeszcze w 1939 roku na złom parowca „Polonia”, przewiozły w okresie wojny ponad 300 tys. osób, głównie alianckich żołnierzy, uczestniczących w różnego rodzaju operacjach wojennych. Największy w tym udział miał ms. „Batory”, którego wojen na epopeja jest dzisiaj legendą. Słynny transatlantyk, mi-

mo iż uczestniczył w wielu niebezpiecznych akcjach, przeżył bez najmniejszego uszczerbku do końca wojny, zyskując sobie przydomek „Lucky Ship” (szczęśliwy statek). Stało się to zwłaszcza dzięki najgłośniejszemu rejsowi, 7-miesięcznej podróży z Liverpoolu do Australii z angielskimi dziećmi. „Batory” brał także udział w kilkunastu konwojach transatlantycznych, w ope-racji inwazyjnej w rejonie Oranu, inwazji na Sycylię, a także przewoził do Włoch późniejszych zdobywców Monte Cassino.

Podobnie barwny i pracowity żywot wiodł w latach wojny ms. „Sobieski”, wierny towarzysz „Batorego” w wielu akcjach. Tragizm natomiast zakończyła się służba dwóch innych polskich statków — „Pilsudskiego” i „Chrobrego”. Pierwszy zatopiony został w listopadzie 1939 r. na Morzu Północnym, zaś drugi w maju

1944 r. podczas kampanii norweskiej. W wielu konwojach i akcjach inwazyjnych uczestniczyły także sędziwe parowce — „Kościuszko” i „Pułaski”.

Powojenne dzieje naszej żeglugi pasażerskiej rozpoczęły w roku 1947: „Batory”, „Sobieski” i „Jagiello”. Od pierwszego rejsu na linii Gdynia — Nowy Jork „Lucky Ship” cieszył się ogromnym powodzeniem, zwłaszcza wśród Polonii amerykańskiej i Anglików. „Sobieski” kursował z Neapolu do Nowego Jorku, a „Jagiello” z Genui do portów Ameryki Środkowej. Wkrótce jednak nastąpił okres zimnej wojny i wszystkie trzy linie musiały zostać zamknięte. Siedem lat później, po zmianie klimatu politycznego, „Batory” wrócił na szlak atlantycki, z tym, że portem docelowym stał się Montreal. Swoją karierę na Atlantyku ms. „Batory” zakończył w 1968 roku. Na linii do

Montrealu tradycję „Batorego” podjął tss. „Stefan Batory”. Początkowo był on eksploatowany podobnie jak jego poprzednik, ale po uruchomieniu bezpośrednich linii lotniczych z Polski do USA, zapotrzebowanie na rejsy liniowe poczęło maleć, a równocześnie rosło zainteresowanie wycieczkami morskimi.

Obecnie „Stefan Batory” od bywa corocznie tylko sześć rejsów liniowych, zaś resztę czasu wypełniają podróże wycieczkowe, organizowane tradycyjnie na Wyspy Kanaryjskie i Madere, Morze Karaibskie i po Bałtyku, a także — co jest nowością — rejsy turystyczne po Morzu Śródziemnym i Zatoce św. Wawrzyńca.

Czas morskiej służby „Stefana Batorego” zbliża się nieuchronnie do końca.

Nie powinno to jednak oznaczać kresu naszej oceanicznej żeglugi pasażerskiej. Zarówno wyniki, uzyskiwane obecnie przez „Stefana Batorego” jak i rezultaty badań przeprowadzonych przez PLO potwierdzają ekonomiczną zasadność utrzymania takiej żeglugi.

PRZEMYSŁAW KUCIEWICZ

Dawne archiwa dokumentują polskość Ziemi Śląskiej

Przed kilkoma miesiącami informowaliśmy o przekazaniu przez Generalną Dyрекcję Archiwów Państwowych NRD — Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Polsce wielkiego zbioru dawnych dokumentów pochodzących z naszych ziem zachodnich i północnych, które na mocy Układu Poczdamskiego powróciły do macierzy. Zbiór obejmujący około 20 000 jednostek archiwalnych i ważący 10 ton, jest już w kraju. W archiwach wojewódzkich Wrocławia i Szczecina. We Wrocławiu przechowywane będą materiały historyczne dotyczące dziejów Śląska, w Szczecinie zaś — dokumenty współczesne, z XX wieku, mające wartość użytkową dla gospodarki naszych terenów zachodnich i północnych.

Polscy archiwiści przystąpili już do prac mających na celu dokładne zbadanie ogromnego zbioru, który jest bezcennym materiałem źródłowym nie tylko dla historyków, ale także etnografów, socjologów, językoznawców a w części szcześcińskiej — także dla praktyków gospodarki.

Jak poinformowała mgr Danuta Rocka z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, rewindykowane dokumenty dawne dotyczące historii Śląska, stanowią obecnie najstarszą część zbiorów archiwalnych, jakimi dysponujemy w kraju. Jest to więc jednocześnie niewymierny. Jeśli chodzi o wartość, pomnik naszej kultury narodowej. Wśród otrzymanych oryginalnych manuskryptów znajduje się np. 5 unikatów z XII wieku, m. in.

przywilej fundacyjny Bolesława Wysokiego z 1175 r. wystawiony dla zakonu cystersów w Lubiążu i dokument Mieszka III Starego z 1177 r. sporządzony na zjeździe w Gnieźnie. Ten ostatni ak' zawiera zamianę wsi dla wspomnianego wyżej klasztoru; zamiast wsi Bogunów cystersi otrzymują wieś Słup. Doskonale zachowany pergamin opatrzony jest piękną pieczęcią sygnetową władcy.

Przejęte 620 dokumentów z XIII wieku powiększają imponujące polskie zasoby archiwalne dotyczące dziejów Śląskich. Są to źródła o szczególnym znaczeniu historycznym dla piastowskiego Nadodrza i stanowiąc będą bezcenne pomocą dla głębszego poznania dziejów klasztorów, korporacji, miast, rodów i księstw. Odnosi się to zwłaszcza do Księstwa Legnicko-Brzesko-Wołoskiego. Materiały te stwarzają nieograniczone możliwości prowadzenia pogłębiających studiów nad przeszłością Śląska i jego polskim rodowodem. Naukowcy są przekonani, że badania te przyniosą liczne rewelacje historyczne. Dodajmy jeszcze, że owe średniowieczne manuskrypty pisane są łaciną, ale miejscowości i nazwiska są niemal bez wyjątku polskie. Oto jeden z dokumentów — z 1270 r. Dowiadujemy się z niego, że książę wrocławski Henryk IV Prawy rozstrzyga kto ma być właścicielem gospody przy ul. Odrzańskiej (oryginalna nazwa użyta w dokumencie) we Wrocławiu. Będzie nim opat klasztoru św. Wincentego a nie — roszczone

sobie również do tego prawa — mniszki z Trzebnicy...

Dokumenty mówią więc o systemie funkcjonowania władzy książęcej i ówczesnego prawa. Liczne przywileje, bądź potwierdzenia transakcji są źródłem do poznania rozwoju średniowiecznych miast i ich instytucji. Jak już wspomnieliśmy, polszczyzna panuje niepodzielnie we wszystkich nazwach geograficznych i osobowych ludności. Zbiór jest więc kolejnym dowodem potwierdzającym polską tożsamość Ziemi Śląskiej. Nazwy miejscowości i mieszkających tu ludzi brzmią tak samo jak na Mazowszu, Kujawach czy w Krakowskim.

Przy dokumentach zachowały się także pieczęcie, egzemplarze unikatowe, złoła bezcenne dla nauki zwanej sfragistyką. One z kolei wzbogacają znajomość średniowiecznej polskiej kultury, sztuki rytowniczej, architektury, stroju.

Duże znaczenie dla bieżących potrzeb ma dokumentacja, która znalazła się w Szczecinie. Dotyczy ona w szczególności dróg i linii kolejowych, a także portów na naszych ziemiach północnych i zachodnich.

Przekazując w imieniu swego rządu cenne zbiory służba archiwalna NRD potwierdziła w praktyce uznane zasady przynależności archiwalii do miejsc, w jakich powstały. Zasada ta jest niezmiennie ważna dla Polski i o jej przestrzeganie upominamy się na arenie międzynarodowej, przy aprobacie UNESCO i Międzynarodowej Rady Archiwów. PAP

W Brytania

Rozbieżności w sprawie modernizacji sił powietrznych

Pismo „Observer” w swym ostatnim wydaniu ujawnia rozbieżności między dowództwem brytyjskich sił powietrznych RAF a Ministerstwem Obrony W. Brytanii w kwestii wyboru typu samolotów, które zastąpiłyby dotychczasową flotę 100 samolotów typu „Harrier” o pionowym starcie. Według pisma, RAF opowiada się za zakupem nowej wersji takiej maszyny, która byłaby całkowicie produkcyjnie brytyjskiej, podczas gdy Ministerstwo Obrony skłania się ku amerykańskiej wersji tego samolotu — „AF-8b” firmy „McDonnell Douglas” PAP

Akt oskarżenia przeciw złodziejom mięsa

Do Sądu Wojewódzkiego w Tarnobrzegu wpłynął akt oskarżenia przeciwko 18-osobowej grupie pracowników masarni w Sandomierzu podległej Zakładowi Mięsnym w Nisku. Jak wykazało śledztwo pracownicy masarni w okresie od 1966 do 1970 roku wynieśli poza teren zakładu ponad 21 000 kg artykułów mięsnych wartości około 890 000 zł. Mięso sprzedawali a uzyskane pieniądze z reguły przeznaczali na alkohol. Aby ukryć nieudobry masowy towarowej złodzieje dolewali do wyrobów większe niż przewiduje receptura ilości wody oraz gorsze gatunki mięsa. (PAP)

SPORT-SPORT

W czwartek na Starym Rynku otwarcie ME juniorów w pingpongu



Już w najbliższy piątek w „Arenie” rozpoczyna się mistrzostwa Europy juniorów i młodzików w tenisie stołowym, które trwać będą do 18 sierpnia. Komitet organizacyjny tej imprezy, któremu przewodniczy wiceprezydent Poznania Andrzej Witulski, wszystkie problemy związane z prawidłowym przeprowadzeniem zawodów rozwiązało i praktycznie już dzisiaj można by rozpocząć gry. Trzeba przyznać, że spraw do załatwienia było bardzo dużo. Przy pomocy, że na mistrzostwa Europy przyjeżdża 600 osób — w tym ponad 400 zawodniczek i zawodników z 29 krajów — Anglii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Is-

landii, Jerseyu, Jugosławii, Luksemburga, Norwegii, Polski, Portugalii, Republiki Federalnej Niemiec, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Turcji, Węgier, Włoch i ZSRR.

Otwarcie ME juniorów odbędzie się w czwartek o godz. 20.30 na Starym Rynku. Przygotowano ciekawy program artystyczny. Wszystkie pojedynki rozpoczynają się będą codziennie o godz. 8.30 i kończyć około godz. 20. Już z tego wynika, że będzie to maraton tenisa stołowego w najlepszym wydaniu. Mecze toczyć się będą równolegle na 14 stołach. Dodam, że w drużynie polskiej wystąpi trójka poznaniaków — Beata Filipowska i Dorota Baranowska z Budowlanych oraz Romuald Mroziński z Stomila.

Przedprzedaż biletów na ME prowadzi WPT „Przemysław” przy ul. Walki Młodych 6. (ahe)

Spotkanie z G. Nowakiem i A. Tomasiakiem

Wczoraj na przystani wioślarskiej Polonii odbyło się spotkanie z brązowymi medalistami moskiewskiej olimpiady w czwórce ze sternikiem — Adamem Tomasiakiem i Grzegorzem Nowakiem. Razem z nimi wioślowali: G. Stellak, R. Stadniuk i sternik R. Kuśbiak.

Oto co powiedzieli wioślarze Polonii: — Byliśmy już wspólnie na mistrzostwach świata w Nowej Zelandii oraz Jugosławii i teraz po moskiewskiej olimpiadzie uważamy, że atmosfera tej imprezy nie da się porównać z innymi. Ten brązowy medal

dłużej będziemy pamiętać niż ten zdobyty na torze w Kara piro. Tor regatowy Kryłatsko jest wspaniały. Cieszymy się także dlatego gdyż osadę naszą zestawiono dopiero 26 dni przed igrzyskami olimpijskimi i nie mieliśmy wiele czasu na zgranie się. Duża w tym zasługa naszego trenera klubowego Wiesława Witkowskiego. Teraz myślimy tylko o wypoczynku. Za parę dni razem z żonami wyjeżdżamy na urlop do Grecji. Jest to nagroda GKKFIS za zdobycie medalu. Po przyjeździe przygotowujemy się do startu w zawodach klubowej na mistrzostwa Polski. (ahe)

80 milionów stopni

Fizycy amerykańscy uzyskali rekordową temperaturę

Naukowcom z Uniwersytetu Princeton udało się uzyskać najwyższą z kiedykolwiek osiągniętych na Ziemi temperaturę. W doświadczalnym syntezytorze jądrowym stwierdzono temperaturę 80 milionów stopni, tj. o 10 milionów więcej, niż wynosił poprzedni rekord w tej dziedzinie. Informację o tym naukowcy przekazali na przesłuchaniu komisji senackiej, mającej podjąć decyzję w sprawie subdywizji rozwoju badań nad jądrowymi reakcjami syntezy. Zdaniem fizyków jądrowych, przełomowym dla ludzkości będzie moment, gdy uda się osiągnąć temperaturę 100 mi-

lionów stopni. Zajdą wtedy reakcje syntezy, podobne do zachodzących w jądrze słonecznym, stanowiące wręcz niewyczerpane źródło energii. Podstawowe składniki reakcji — dwa izotopy wodoru, deuter i tryt, mogą być pobierane wprost z wody morskiej w nieograniczonych ilościach. Nie należy jednak zapominać, że jest to jednak wciąż dalsza przyszłość. W Ameryce ocenia się, że pierwszy reaktor działający na tych zasadach zostanie zbudowany dopiero w latach dziewięćdziesiątych, a pierwsza elektrownia powstanie dopiero na przełomie stulecia. (PAP)

Boliwia

Handlarze narkotyków finansowali ostatni przewrót?

Boliwijska mafia handlarzy narkotyków odgrywała przypuszczalnie istotną rolę finansową w ostatnim zamachu stanu w La Paz — takie przypuszczenia pojawiają się ostatnio w prasie zachodniej. „Newsweek” pisze, że wielu mieszkańców Boliwii ochrzciło już ostatni przewrót mianem „kokainowego puczu”.

Centrum rynku narkotyków którego obroty w tym kraju oceniane są na pół miliarda dolarów, znajduje się w Santa Cruz. Miasto to jest jednocześnie główną twardą siłą skrajnej prawicy. One to w lipcu do władzy przeszły generała Luisa Garcia Meze.

Prasa przypomina, że poprzedni rząd cywilny zobowiązał się do wydatków walki handlarzom narkotyków. Na początku roku władze przechwyciły samolot, przewożący 700 kg kokainy. Samolot należał do Norberto Salomona, doradcy

eks-prezydenta Boliwii, generała Hugo Banzer.

Doniesienia jakie napływają z Boliwii świadczą o tym, że reakcyjna junta wojskowa, która siłą przejęła władzę w tym kraju, zaktywizowała próby „przekonania” Boliwijczyków i światowej opinii publicznej o „konieczności” przewrotu. Występując w Santa Cruz szef junty gen. Luis Garcia Meza przedstawił „niebezpieczeństwo” jakie rzekomo grozi krajowi w wyniku zwycięstwa jakiego w wyborach z 29 czerwca br. odniósł blok sił lewicowych — Front Jedności Demokratycznej i Ludowej. Garcia Meza powtórzył wymysły o „spisku międzynarodowym”, który miał mieć na celu „wciągnięcie Boliwii w orbitę radziecką”. Starał się też usprawiedliwić okrucieństwa dokonywane przez armię oraz ultraprawicowe ugrupowania na ludności. (PAP)

Mauritius domaga się zwrotu wyspy Diego Garcia

Partie polityczne i organizacje społeczne Mauritiusa konsekwentnie domagają się likwidacji bazy wojskowej USA na wyspie Diego Garcia i jej zwrotu państwu Mauritius.

Przedstawiciel partii Walczących Ruch Mauritiusa w wywiadzie dla prasy podkreślił konieczność rozszerzenia walki o osiągnięcie tych celów. Popierają nas w tej sprawie — oświadczył — narody Indii, Madagaskaru, Wysp Seszelskich, Tanzanii i innych krajów basenu Oceanu Indyjskiego. Naszym głównym zadaniem — dodał — jest doprowadzenie do likwidacji bazy amerykańskiej na Diego Garcia i zapewnienie bezpieczeństwa i niepodległości państw przybrzeżnych.

Z surową krytyką W. Brytanii za jej współudział w oderwaniu wyspy od Mauritiusa wystąpił przywódca Demokratycznego Związku Mauritiusa, Guy Ollivry. (PAP)

Nikaragua

Działalność kontrrewolucyjnych band

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Nikaragui zorganizowało konferencję prasową w której uczestniczyli wzięci do niewoli członkowie kontrrewolucyjnej bandy działającej na terenie departamentu Nueva Segovia. Minister spraw wewnętrznych Nikaragui Tomas Borge Martinez oraz przedstawiciel władz bezpieczeństwa L. Serna poinformowali, że w trakcie dochodzeń w pełni udowodniono przestępstwa działalności członków bandy, którzy napadali na posterunki sandinowskiej Armii Narodowej, mordowali przedstawicieli władz rewolucyjnych i działaczy kampanii na rzecz zwalczania analfabetyzmu, dopuszczali się grabieży, podpalali dobra tworzonych na wsich spółdzielni produkcyjnych i sochozów.

Członkowie nikaraguańskiej bandy byli związani z działaczami obojętnego w Hondurasie rządu dyktatorskiego i kolami tamtejszej reakcji, od których otrzymywali pieniądze i broń. (PAP)

Wysoki poziom zmagania lekkoatletów



Na każdych igrzyskach olimpijskich z największym zainteresowaniem obserwowane są zmagania lekkoatletów. Również w Moskwie występy przedstawicieli tej dyscypliny cieszyły się ogromnym powodzeniem. Sportowcy nie zawiedli. Po raz 6 rekordów świata, 17 rekordów olimpijskich, 2 rekordy Europy i kilkadziesiąt krajowych.

Poziom zaprezentowany przez lekkoatletów był bardzo wysoki, świadczą o tym nie tylko rekordy ale również rezultaty uzyskiwane przez zawodników zajmujących dalsze miejsca. Do największych osiągnięć należy rekordowy wyczyn polskiego tyczkarza W. Kozakiewicza, który po pasjonującej walce zdobył złoty medal i ustanowił rekord świata — 5,78.

Nie mniejszych wrażeń dostarczył nam skoczkiem wzwyż Polak J. Wszoła — obrońca mistrzowskiego tytułu z Montrealu stoczył wspaniały pojedynek z trójką młodych skoczków NRD. Mistrz z Montrealu uzyskał wprawdzie 2,31 m, ale wystarczyło to tylko do zajęcia drugiego miejsca. Wygrał konkurs znakomicie dysponowany w tym dniu, obdarty niezwykłą skocznością G. Wessig, który zapewniwszy sobie złoty medal, następnie poprawił rekord świata na 2,36 m.

Trwająca od lat zdecydowana supremacja w rzucie młotem zawodnicy radzieccy potwierdzili również w Moskwie, zajmując czołowe trzy miejsca, a złoty medalista J. Sedych rzucił 81,80 m ustanawiając rekord świata.

W rywalizacji pań też padły trzy rekordy świata. Najwyższą ocenę należy wyczyn pięcioboistki ZSRR N. Tkaczko, która po raz pierwszy w historii lekkiej atletyki przekroczyła 5 000 pkt. Inna wspaniała zawodniczka radziecka N. Olszenko przebiegła 800 m w świetnym czasie 1.53.5, nato-

miast sztafeta NRD 4x100 m, która na krótko przed igrzyskami ustanowiła rekord świata, w olimpijskim finale zdobyła go poprawić i osiągnęła 41,60.

Świetne rezultaty padły w skoku w dal. Wśród kobiet zwyciężczyni — T. Kolpakowej (7,06) zabrakło tylko 3 cm do rekordu świata. Skoczek w dal NRD L. Dombrowski ustanowił rekord Europy znakomitym wynikiem — 8,54 (drugi rezultat na świecie po B. Beaumontie — 8,90).

W biegach długich Polacy mieli jednego wielkiego zawodnika, B. Malinowskiego od lat zaliczającego się do światowej czołówki biegaczy na 3000 m z przeszkodami okazał się na Łużnikach nie do pokonania.

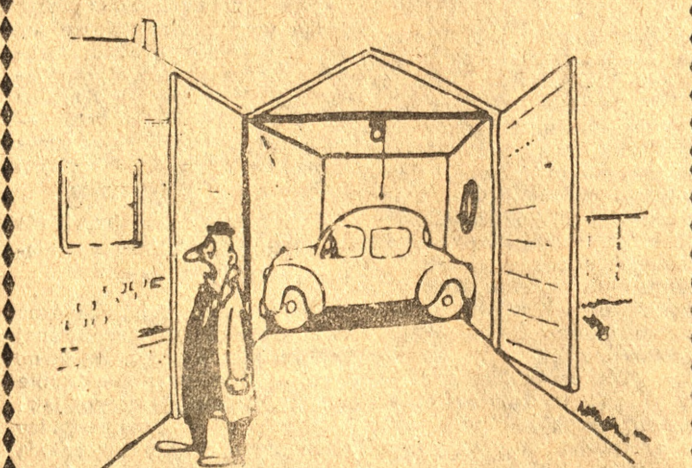
Spośród innych naszych lekkoatletów, którzy w sumie zdobyli 7 medali (2 złote, 4 srebrne i 1 brązowy) wielu zaprezentowało bardzo dobre przygotowanie i stoczyło pasjonujące pojedynki z najlepszymi. T. Słusarski broniący mistrzowskiego tytułu z Montrealu był drugim w skoku o tyczce. Również srebrny medal zdobyła U. Kielan, która stoczyła w skoku wzwyż wyrównaną walkę z Włoszką S. Simeoni. Polscy sprinterzy, na których bardzo liczyliśmy w konkurencjach indywidualnych zrehabilitowali się w sztafecie 4x100 m, zdobywając srebrny medal.

W polskiej ekipie zawiodły jedynie specjalistki w biegu na 100 m ppł. Szczególnie zawiodła G. Rabsztyń, która w kolejnym swoim olimpijskim występie dowioda, że stać ją tylko na dobre biegi podczas zawodów mniejszej rangi. Honor płotkarek uratowała L. Langer zdobywając medal brązowy.

W naszej reprezentacji mieliśmy też dwóch przedstawicieli Poznania. J. Pusty zajął w finale biegu na 110 m ppł. 5 miejsce, najlepsze jakie udało się kiedykolwiek zająć polskiemu płotkarzowi w igrzyskach olimpijskich. W konkursie rzutu młotem udanie zadebiutował na igrzyskach czynny cy ciężkie postępy I. Golda, który w finałowej rozgrywce był 8.

JERZY ZIÓLKOWSKI

HUMOR I SATYRA



Certrudal

Praca
Przyjmę doświadczonego, czystą, rzetelną rencistkę, emerytkę do prowadzenia domu starszemu panu na Wildzie 3 lub 5 razy tygodniowo po 4 lub 5 godzin, po południu lub przed południem. Wynagrodzenie godzinowe lub miesięczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40269g.

Uczeń, uczennica krawiec ka potrzebna. Głogowska 144. 33297g

Restauracja „Turystyczna” Poznań, Stary Rynek 91 zatrudni kelnerów, kelnerki, bufetowe, pomoce kuchenne, palaczy. 36322g

Elektroinstalatorów przyjmę. Adamski, Poznań, ul. Kossaka 20 m. 6, tel. 663-241, po godz. 15. 39026g

Przyjmę ucznia w zawodzie ślusarz-mechanik. Ul. Strzeszyńska 66. 40939g

Przyjmę pracę chałupniczą, ukończoną kurs na maszynę dziewiarską iednapiętową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41413g.

Ślusarza-spawacza przyjmę. Poznań, Nałkowskiej 17. 37299g

Przyjmę panią do pracy w maglu elektrycznym na Osiedlu Zwycięstwa. Tel. 32-18-44. 40971g

Nauka
Asystent Politechniki i dzieła korepetycji matematyki, fizyki. Nowaczyk tel. 22-17-30. 36399g

Asystent przygotowuje z chemii. Hanka Pejda. Tel. 32-25-81 wewn. 294 (godz. 10-14). 41332g

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych (korepetycje) matematyka, chemia, języki: polski, za chodnie pod opieką pedag. gów. Żydowska 30 m. 4 Piechowiak, Kaczmarek 40521g

Kupno
Kury tegoroczne Lekchorn albo Besselingi, kupię 40 sztuk. Feliks Jasniak, 64-000 Kościan, ul. Świerczewskiego 51, tel. 578 wieczorem po godz. 19. 905p

Formy wtryskowe artykułów rynkowych z tworzywa kupię. Listy: „0025733” Dziennik Zachodni, Bielsko — Biały. 2823-K2

Stara Zorkę kupię, tel. 447-18. 40823g

Sprzedaż
Piec miedziany, Junkers, duży, baterie łazienkowe sprzedam. Woźna 10 m. 21. 40919g

Blam iapki karakulowe czarne sprzedam. Telefon 32-13-27 od godz. 18. 41509g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 sierpnia 1980 r. zmarł nagle, podczas pełnienia obowiązków służbowych nasz długoletni i ceniony pracownik, przewodniczący Rady Związkowej Przedsiębiorstwa, przeżywszy lat 39

MAREK BRZEZIŃSKI

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Odznaka Zasłużonego Pracownika Przemysłu Spożywczego i Skupu, odznaka Zasłużonego Działacza Związkowego oraz Odznaka Honorowa za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego, Odznaka Honorowa Miasta Poznania.

W Zmarłym straciłmy zasłużonego, nieodżałowanego i serdecznego koleżkę, a przede wszystkim prawdziwego przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6. 8. 1980 r. o godz. 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP koleżanki i koledzy RPPPP „Bacutil” w Poznaniu, 1746-K3

Dnia 31 lipca 1980 r. zmarł tragicznie, przeżywszy lat 40, nasz ukochany syn, brat, siostrzeniec i wujek

ANDRZEJ TWARDECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Stroskana rodzina 41465g

Ul. Teczowa 36 m. 2.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 lipca 1980 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 22, nasz kochany syn, brat, wnuk, kuzyn i wujek

WIESŁAW CZERWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 41513g

Autobus odjedzie o godz. 14.15 sprzed domu żałoby.

Ul. Kasztanowa 35 m. 7.

Sprzedaż
Gorzyce sprzedam. Banier, Rokietnica, Rólna 16a. 34764g

Betoniarke 50-litrowa, silnik jednofazowy. Telefon 20-06-48. 40893g

Duży bufet dębowy ciemny ręcznie rzeźbiony, szafa 3-drzwiowa, stół okrągły sprzedam, ul. Wielichowska 12. 919p

Ilotniki z tworzywa — Syrena — Renault — Dacia — Wartburg — Voiks — Skoda 100 — Moskwiacz — Fiat dorabia Lisowski 05-815 Michałowice k. Ursula 1 Maja 32 tel. 49-05-35. 2339-K2

Serwis niekompletny Rozenthal Maria sprzedam. Tel. 203-331 godz. 7-14. 40875g

Asparagus Sprengeri i Plunusos karp i sadziki sprzedam. Leszno, Reja 91, tel. 43-17. 978p

Przycepe wywrotkę niską 3,5 t Cebernik, Dziecieln 16 koło Miedzychodu. 313p

Sprzedaż motorower Jawa 50. Tel. 79-03-58, po godz. 16. 40923g

Sprzedaż sypialnię w bardzo dobrym stanie swarzędzka. Mosina, ul. Sołwieńska 46a m. 43 po godz. 17. 900p

Sprzedaż tanio nowy ciągnik P25A2 radziecki Józef Grzegorzewicz, Pał czyn 62-320 Miłosław, woj. poznański. 907p

Sprzedaż kombajnu Visul, 16, presobieracz Robot, młocarnie MC-10, kombajn do buraków Rossmak, stan idealny. Właściciel: Zdzisław Grygier, Bukowy Las, 63-014 Murzynowo, gm. Dominowo. 904p

Klacz 3 lata, rodowod obustronny, przygotowana pod siodło. 62-002 Suchy Las, Szkółkarska 40. 40535g

Przycepe ciągnikowa wywrotkę sprzedam. 64-100 Leszno, Działkowa 9, tel. 77-60. 856p

Sprzedaż C-4011 po kapitalnym remoncie. Kołobrzeg, Wolności 15 m. 2, tel. 33-23. 902p

Samochody
Sprzedaż samochodów ciężarowych Zis 151, skrzynia metalowa — wywrotka, silnik wysokoprężny. Adres: Słupca, ul. 1 Maja 45. 901p

Części do Warszawy M-20 sprzedam. Osiedle Wielkiego Października 1 m. 34. 36069g

Sprzedaż nową Zastawę. Tel. 79-01-88. 41414g

Wartburg 1000 stan dobry sprzedam. Władysław Miłos, Siernieże Małe 62-402 Ostrowite, woj. koniński. 911p

Nieruchomości
Przeźmierowo! Domek do spodyczary. (działka 448 m²) góra do wykończenia, dwa pokoje i kuchnia do zamieszkania zamienie na 1-pokojowe mieszkanie własnościowe lub sprzedam. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40337g.

Anglika poszukuje kawalerki lub pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41513g.

Świebodzin, komfortowe mieszkanie 3-pokojowe 97 m² zamienie na mniejsze z wygodami w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41333g.

Starszy pan weźmie w dzierżawę mieszkanie sa modzielne z wygodami lub wspólne, chętnie z balkonem w domu własnościowym lub w willi na 5 lat, tylko śródmieście, 1 lub 11 p. 2 (2 pokoiki 13 i 18 m² łazienka i sa modzielna kuchnia). Płatne z góry lub kupię własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40102g.

Różne
Podolany! Posiadam 2500 m² ziemi przystające do spółki lub wydzierżawiać. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35716g.

Posiadam pomieszczenie wolnostojące 40 m² po elektromechanicznie samochodowej do wydzierżawienia. Tel. 67-22-13. 41388g

Naprawa wałów korbowych Trabant, Syrena, Wartburg, Kilmaszyk Poznań, Przełęcz 47. 35227g

Dnia 1 sierpnia 1980 r. w 52 roku życia, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swoje życie, nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i babcia

JANINA BIELA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 15.00 na cmentarzu komunalnym w Międzychodzie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 41450g

Poznań, Słowiańska 20 m. 73.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 sierpnia 1980 r., przeżywszy lat 73, zasnął w Bogu, kończąc swe pracowite, pełne poświęcenia dla rodziny życie, nasz mąż, ojciec, teść i dziadek

TOMASZ ŁUKASZEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążeni żona, synowie, synowa i wnuczka 41540g

W dniu 17 lipca 1980 r. zmarł nagle w pełni swego pracowitego i ofiarnego życia, nasz najdroższy i najukochańszy mąż i tatusz, brat, szwagier i wujek

WŁADYSŁAW HENCZEL

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 7 bm. o godz. 12.30 w kościele św. Rocha przy ul. Kórnickiej. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 sierpnia 1980 roku o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim bólu i smutku pogrążona żona z dziećmi i rodzina 41504g

S.†p. **JAN BAJER**

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

zmarł 3 sierpnia 1980 r., przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia żona z rodziną 41504g

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Posiadam samochód ciężarowy, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35778g.

Złecę akwizycję, artykuły gospodarstwa domowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35181g.

Wykonuję siatkę na zamówienie. Kazimierz Kościel, Nowy Tomysł, Koścuszki 27. 25157g

Cyklinowanie. Tel. 755-24, Michalski. 39397g

Parkiet, mozaikę, boazerie solidnie wykonuje i sprzedaje Wytwórnia Tadeusz Zomer Witkowskiego 218, a po godz. 16 Gniezno, tel. 22-49. 35815g

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrztu Poznańska 44, Swobodo-wa. 40293g

Warsztat elektroinstalacyjny Sprada, tel. 66-52-07. 38804g

Matrymonialne
Wdowiec emeryt 72-letni bez nalogów, posłubił panią z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35133g.

Bezdzietna, milej aparycji lat 47, wykształcenie wyższe z mieszkaniem po zna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35489g.

Wdowiec 65 lat zamieszkały w Australii, bez zobowiązań, pragnie poznać wdowę do lat 55 w celu matrymonialnym. Rozwód ki wykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35268g.

Wdowiec samotny pozna panna ponad 170 wzrostu, do lat 44 bez zobowiązań, wykształcenie średnie, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35244g.

Kupię domek z ogródkiem w Poznaniu lub okolicy (komunikacja miejska). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41413g.

Kupię parcelę około 1000 m² w Poznaniu — najchętniej Szczepankowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36036g.

Kupię działkę budowlaną okolicy ul. Obornicka, Podolany, Suchy Las Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36040g.

Działkę budowlaną 500 m² koło Poznania sprzedam. Informacja Poznań ul. Głowińska 7 m. 1. 36071g

45-letni kawaler, rencista z lekką wadą fizyczną z małego miasteczka pozna rencistkę do lat 45 z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Zdjęcie ciemne widzialne. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35273g.

Rozwiedzeni bez winy z mieszkaniem 51 i 56 lat poznają mile panie, spokojne z gotówką. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35358g.

Magister rolnospożywczy, przystojny kawaler, 27-letni, willa, samochód, kiel rownicze stanowisko, z braku znajomości pozna ładną, kulturalną domatorkę, studia wyższe lub kończącą. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35448g.

Dnia 3 sierpnia 1980 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., jedyny przyjaciel mego życia, najdroższy mąż, ojciec, dziadziś, pradziadziś, szwagier i wujek, przeżywszy lat 79

LEON LEWANDOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną 41572g

Ul. Gnieźnieńska 11.

† Dnia 2 sierpnia 1980 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 81, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

WŁADYSŁAW MICHALAK

ppor. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu na Winiarach przy ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążeni żona, syn i córki z rodzinami 41445g

Ul. Sierakowska 5 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 sierpnia 1980 r. zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, kochany, troskliwy i niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, śp.

TADEUSZ NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 16.00 na cmentarzu w Zabłkowie.

Pogrążona w smutku rodzina 41536g

† Dnia 2 sierpnia 1980 r. zmarł po krótkiej chorobie, w wieku 82 lat, nasz brat, szwagier i stryj

STANISŁAW RUCIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 14.00 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W smutku pogrążeni bracia z żonami, bratanice i bratanek 41542g

Ul. Grobla 11 m. 1.

ZAKŁADY ELEMENTÓW WYPOSAŻENIA BUDOWNICTWA „METALPLAST - POZNAŃ”
ulica Koronkarska 7/13

PRZYJMUJĄ
na rok szkolny 1980/81

UCZNIÓW
do nauki zawodu:

- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- TOKARZ
- FREZER
- GALWANIZER

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa,
- dobry stan zdrowia.

TEORETYCZNĄ NAUKĘ ZAWODU
uczniowie pobierać będą — w Zespole Szkół Zawodowych nr 3, ul. Nowowiejskiego 29.

PRZY ZAPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ:

- podanie,
- życiorys,
- świadectwo ukończenia kl. VII,
- wykaz ocen za I semestr kl. VIII,
- świadectwo zdrowia,
- 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE
i INFORMACJI UDZIELA:
Dział Służby Pracowniczej ZEWB „Metalplast — Poznań”, ul. Koronkarska 7/13, pok. 413, telefon 710-21 wewn. 164, codziennie od godz. 6.45 — 14.45. 2123-K1

Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biu-rze Matrymonialnym „Syrenka” Warszawa Elek-toralna 11. 1480-K2

Samotny, zamożny inżynier, pozna pania skromnych wymagań do lat 38. Cel matrymonialny Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35619g.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w Poznaniu

przyjmie na rok szkolny 1980/81

KANDYDATÓW
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej

W z a w o d z i e
PRZETWÓRSTWO OWOCOWO - WARZYWNE
Czas trwania nauki — 2 lata

Kandydaci winni złożyć:

- podanie
- życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
- zgodę rodziców lub opiekunów na naukę zawodu
- uczniowie zamiejscowi otrzymują zakwaterowanie w Domu Młodego Pracownika.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:
Dział Spraw Pracowniczych — Poznań, ul. Druskienicka 2/4 telefon 203-581 w. 228. Dojazd autobusami nr 60, 68, 72. 2409-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 sierpnia 1980 r. zasnął w Bogu, kończąc swe pełne poświęcenia życie, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 68, śp.

JAN KOZAK

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 6 bm. o godz. 15.00 w kaplicy parafialnej w Zegrzu, pogrzeb o godz. 16.00 na cmentarzu w Spławiu.

W smutku pogrążona rodzina 41460g

Autobus podstawiony będzie przed kaplicą.

Ul. Bytyńska 11 (Zegrze).

Dnia 3 sierpnia 1980 r. w wieku 75 lat, zmarł nasz drogi ojciec, teść i dziadek

JAN WALIGÓRA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina 41557g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 sierpnia 1980 r. zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

PIOTR WESTFAL

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 6 bm. o godz. 15.00 w kościele M. B. Częstochowskiej w Naramowicach, po czym pogrzeb o godz. 16.00 na cmentarzu parafialnym.

Pogrążona w smutku rodzina 41476g

SIERPIEN
5
Wtorek

Marii
Stanisława

Słońce: 5.19-20.36

TEATRY

Nieczynne

KINA

KDF MUZA — g. 15, 17.30 „King Kong” (amer. 12 l.), g. 20 „Z prze-
wiązanyimi oczami” (hiszp. 18 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30 „Błękit-
na pletwa” (austral. b.o.), g. 15,
17.30, 20 „Pierwsza miłość” (wl.
18 l.).

BALTYK — g. 10, 12.30 „Porwa-
ny przez Indian” (NRD 12 l.), g.
15.30, 18, 20.15 „Hair” (amer. 15 l.).

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30
„Czarny korsarz” (fr.-wl. 15 l.),
g. 18, 20 „Co mi zrobisz, jak mnie
złapiesz?” (pol. 15 l.).

JAGIELLONKA — g. 16 „Jenny
i Toby wśród dzikich zwierząt”
(amer. b.o.), g. 18 „Superexpress
w niebezpieczeństwie” (amer. 15
l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Impe-
rium namiętności” (jap. 18 l.).

MALTA — g. 16 „Stepowy ru-
mak” (radz. 12 l.), g. 18, 20 „Dia-
bel bije żonę” (weg.).

OSIEDLE — g. 16 „Kaska i Baś-
ka w cyrku” (bałk. g. 17 „Du-
bler” (fr. b.o.), g. 19 „Trzęsienie
ziemi” (amer. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Idealna para” (amer. 15 l.).

RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Chili-
ski syndrom” (amer. 15 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — g. 17,
19 „Zabawka” (fr. 12 l.).

SŁOŃCE — 15.30, 17.30 „Colar-
gol i cudowna walizka” (pol. b.o.),
g. 19.30 „Dora nadaje” (weg. 12 l.).

TECZA — g. 15.30 „Przygody Ca-
lineczki” (jap. b.o.), g. 17.30, 19.30
„W mroku nocy” (amer. 18 l.).

WILDA — g. 10 „Ostatni pocał-
unek” (amer. 15 l.), g. 12.30,
15, 17.30, 20 „Dziedzictwo” (ang.
18 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1
(nowe) ul. Krańcowa — od g. 9
do 20.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20. Wypadki ulicz-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999. Nagłe zachorowania w
domu tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Plastowskie 16, tel. 791-891;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103,
tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wianko-
wa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń
pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia ul.
Marcinkowskiego 22 — czynny co-
dziennie g. 7-22, tel. 989 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi,
interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady
prawne tel. 522-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie g.
15.30-7.30, dni świąteczne — całą
dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Kórnicka 24,
Główna 53, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Staroleśka 1, Sto-
wianka, Głogowska 107/109, OS
Przyjaźni, paw. 141, al. Marcin-
kowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Cztery pory roku; 11.40 Tu Ra-
dio Kierowców; 12.25 Muzyka pol-
ska; 13.01 Stara i nowa muzyka
jazzowa; 13.40 Kącik meloma-
na; 14 Studio „Gama”; 16 Tu
Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18
Tu Jedynka c.o.; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.33 Koncert 2y
cześć; 19.15 Kiermasz polskiej pio-
senki; 19.40 „Grajcie buzuki”;
— muzyka ludowa Grecji; 20.05
Wieczór w Studio „Gama”; 21.23
Tydzień muzyczny w kraju; 22.23
Kraków na muzycznej antenie;
23 Wita Was Polska — mag. słów
no-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert po-
gany; 8.35 Dialogi i zbliżenia;
9.30 Moto-sprawy; 9.40 Wesoła la-
ta przedświąteczna; „Nalle wro-
ci”; 10 Wrocławski pojemek raz
rynkowy; 10.30 Z nagrań Arta
Tatuna; 10.40 Sprawy codzienne;
11 Wakacje melomana; 11.35
Skrzynka poszukiwania rodzin-
PCK; 11.40 Muzyka spod strze-
chy; 12.05 Muzyka popularna z
oper i baletów; 12.25 Wakacje me-
lomana; 12.55 „W miasteczku”;
— śpiewają E. Bem i A. Zaucha;
13 Aud. publicystyczna; 13.10 A.
Vivaldi — fragm. 3-aktowej opery
„L'Olimpiada”; 13.36 Ze wsi i o
wsi; 13.51 Utwory E. Stego; 14.10
Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25
Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka
F. Schuberta; 15.20 Spółba na za-
dolenie — Radioferie 1980; 16

„Głosowa” Informacja telefoniczna

Czyńsz za „nadwyżkę”

Z agencji doniesień prasowych, opu-
blikowanych również na naszych łamach,
znane są ogólne zasady realizowania rozpo-
rządzenia Rady Ministrów o podwyżce czyn-
szu. Wiadomo, że dotyczy ona od 1 sierpnia
tych mieszkań kwaterekowych, w których
liczba pokoi jest większa niż liczba upra-
wnionych do ich zajmowania osób. Odnosi się
to do mieszkań w budynkach, stanowiących
własność państwa, zakładów pracy, czy wła-
sność prywatną, i do których mają zastoso-
wanie stawki czynszu, określone rozporządze-
niem Rady Ministrów (z 20 VII 1965 r.) w
sprawie czynszów najmu za lokale mieszkal-
ne. Nowa stawka liczona jest za pokój lub
pokoje nadwyżkowe — najmniejszy w mieszk-
kaniu (pozostałe zaś odpłać się według daw-
nych stawek) i to zależnie od standardu wy-
posażenia mieszkania, w wysokości od 18 do
30 zł za metr kwadratowy.

Przykład obliczenia: mieszkanie, składające się z
trzech pokoi o powierzchni: 16 m kw., 12 m kw. i
10 m kw., a także z przedpokoju, kuchni i łazien-
ki (łącznie 62 m kw.) oraz posiadające wszystkie
urządzenia techniczne wraz z centralnym ogrzewa-
niem, zajmują dwie osoby. Nową stawkę (po 30 zł
za 1 m kw.) trzeba płacić za najmniejszy, a więc
10-metrowy pokój i wyniesie to 300 zł. Pozostały
metraż obliczany jest jak dawniej, a mianowicie:
za 20 m kw. powierzchni mieszkalnej i powier-
chnię użytkową, która w tym przypadku wynosi
24 m kw., płacić się po 3,70 zł, co wynosi 88,80 zł;
za powierzchnię ponadnormatywną (norma na dwie
osoby wynosi 20 m kw., a odlicza się także po-
wierzchnię najmniejszego pokoju, za który stoso-
wana jest nowa stawka), wynoszącą wówczas 3 m
kw. — po 6 zł za 1 m kw. — zapłacimy 18 zł. Łą-
cznie zatem czynsz w opisanym przypadku osiągnie
510,80 zł, czyli w zaokrągleniu 511 zł.

Oczywiście stawki za metr kwadratowy po-
koi, stanowiących „nadwyżkę”, są zależne,
jak to już zaznaczyliśmy, od wyposażenia
mieszkania. I tak, jeśli posiada ono tylko do-
prowadzoną wodę, oblicza się 18 zł za 1 m
kw.; gdy ponadto w mieszkaniu jest uster-
20 zł; w mieszkaniu z kanalizacją, gazem i
łazienką, wyposażoną w piec gazowy lub cen-
tralnie dostarczaną ciepłą wodę — 27 zł; gdy
zaś oprócz tych urządzeń jest również cen-
tralne ogrzewanie — 30 zł za 1 m kw.

Lokatorzy, którzy nie zamierzają płacić
wyższej stawki za „ponadliczbowy” pokój,
powinni wystąpić z wnioskiem o zmianę
mieszkania na odpowiednio mniejsze, do Bu-
ra Zamiany Mieszkań (miesi się ono obec-
nie przy ul. Gwardii Ludowej 45, w wildec-
kiej Ekspozyturze Urzędu Miejskiego, tel.
33-24-11). Otrzymane tam zaświadczenie o
złożeniu wniosku należy przedstawić w admi-
nistracji domu. Na tej podstawie dzierżawa
będzie obliczana jak dawniej, ale tylko do
momentu wskazania takimi wnioskodawcy
mieszkania o wyposażeniu technicznym nie
gorszym od dotąd zajmowanego i o powier-
chni, zgodnej z obowiązującymi normami za-
siedlenia.

Wyjaśniono nam też w Wydziale Gospodarki Ko-
munalnej i Spraw Mieszkaniowych Urzędu Mie-
jskiego w Poznaniu, że tak zwane dawniej „słu-
bówki” w starym budownictwie, nie posiadające
ogrzewania a także komórki i tym podobne przy-
nalesności, nie są zaliczane jako pokoje.

Tych kilka zasadniczych danych nie wy-
czerpuje oczywiście listy pytań, z którymi
mieszkańcy zwracają się m. in. do redakcji.
Jak jednak zapowiadaliśmy we wczorajszym
wydaniu, „Głos” organizuje wraz z wymie-
nionym Wydziałem GK i SL telefoniczną in-
formację dla tych wszystkich osób, które
pragną uzyskać wyjaśnienia dotyczące ich sy-
tuacji mieszkaniowej, wątpliwości. Mianowi-
cie jutro (środa, 6 bm.) można w tym ce-
lu telefonować w godzinach od 10 do 16 pod
następujące numery:

538-62, 22-20-61 oraz przez centralę
572-81 z żądaniem jednego z następujących
numerów wewnętrznych: 469 488 495.
Przy nich będą dyżurowali pracownicy Wy-
działu.

Również w oddziałach GK i SL ekspozytur
Urzędu Miejskiego będą w tych samych go-
dzinach w jutrzejszą środę dyżurowali i u-
dzielali informacji ich przedstawiciele. Miesz-
kańcy poszczególnych dzielnic Poznania mo-
gą zatem otrzymać wyjaśnienia także telefo-
nując: z Grunwaldu na numer 609-29 z
Jeżyce — 465-95 z Nowego Miasta — 553-63
z Starego Miasta — 543-62 z Wildy —
33-02-26.

ZDZISŁAW KANDZIARA

Krytycznym okiem

Potrzebny etat informatora?

Dlaczego w ostatnią wolną so-
botę w sklepie spożywczym przy
ul. Szubińskiego w Poznaniu już o
godz. 9 nie było żadnego pie-
czywa? W odpowiedzi na skargę
wpisaną do książki życzeń i za-
żalen, kierowniczką sklepu przy-
szła klientowi wyjaśnienie: „Z
powodu zamknięcia sklepu przy
ul. Kościuskiej, nasz sklep nie
był powiadomiony (podkr. red.).
ze strony Dyrekcji, z uwagi na
to chleba nie wystarczyczo”.

Spółród 105 stacji benzyno-
wych, które w 4 wojewódz-
twach: poznańskim, koniń-
skim, leszczyńskim i kaliskim
ma obecnie Przedsiębiorstwo
Obrotu Produktami Naftowymi
CPN w Poznaniu, niemal
połowa znajduje się w Pozna-
ńskim. W Kaliskiem CPN po-
siada 25 punktów sprzedaży,
w Leszczyńskim — 16, a naj-
mniej w Konińskim — 15.

Dane obrazujące obciążenie
stacji benzynowych wykazują,
że najwięcej pojazdów prywat-
nych przypada na jedną sta-
cję w Konińskim bo aż 3,578.
W Poznańskim ten wskaźnik
wynosi 3,522, a w pozos-
tałych dwóch województwach
— około 3,300 pojazdów. Prze-
wyższa to, niestety, średnia
krajowa, podobnie jak rozni-
ca w sprzedaży paliw przez jed-
ną stację. W kraju wynosi ona
około 2,520 000 litrów rocznie.

17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10
Polityka dla wszystkich 18.30 Czas
relaksu; 19 Posiuchać warto...;
19.15 „Podążaj za moim marze-
niem” gra zespołu SBB; 19.35 Ope-
ra tygodnia — G. Puccini: „Tu-
randot”; 19.50 „Śmierć po irlandz-
ku” — odc. pow.; 20 Antologia
piosenki francuskiej; 20.30 Teat-
rzyk Zielone Oko: „Nie umrzeć
krzyżując”; 21 Lonnie Jordan so-
lo; 21.30 Lonnie Jordan w zespole;
War; 22.08 Gwiazda śledzi wie-
czoraz — zespół Roxy Music; 22.15
Konsonanse i dysonanse; 23 Dru-
gie narodziny wiersza; 23.05 W to-
nacji Trójki; 24 Między dniami
a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 15, 17,
19.30, 22.

PROGRAM IV: 7.30 Stereo: Pio-
senki z Radiowego Studia „Ga-
ma”; 8 Przerwa konserwacyjna
na nadajnika 69,74 MHz; 13.50 Tu
Studio Stereo; 14.45 Kapele słow-
ackie; 15.05 „Matysiakowie”;
15.40 Książki, do których wraca-
my: „Nad Niemnem”; 16.05 Dzie-
ci specjalnej troski i wychowa-
nie dzieci nadobudliwych; 16.25
Rozmowy o sprawach rolnictwa;

Szyld galerii



Na kamienicy nr 72 na Starym
Rynku w Poznaniu pojawił się
szyld Galerii Sztuki Współcze-
snej, otwartej kilka miesięcy te-
mu.

Fot. (2) — R. Królak

Osiedle domków powstanie w Smochowicach

Do ważnych zadań Spółdziel-
ni Mieszkaniowej „Jeżyce” na-
leży realizacja dużego osiedla
jednorodzinnego w Smochowic-
cach. Pod budowę około 400
domków wyznaczono tam ład-
ny teren — tuż przy lesie i w
poblizu Jeziora Kierskiego.
Pierwszych 10 domków powin-
no być gotowych za trzy lata,
a pozostałe w roku 1988.

Dążąc do obniżenia kosztów
budowy ustalono, że po-
wierzchnia każdego budynku
nie przekroczy 90 metrów kwa-
dratowych (teraz domki mają
zazwyczaj około 110 m kw.).
Osiedle domków jednorodzin-
nych w Smochowicach stawia-
ne będzie przez Zakład Budo-
wiano - Remontowy spółdziel-
ni „Jeżyce”, a dokumentację
projektową opracowuje „In-
westprojekt”. Ma to być osie-
dle, na którym będą także
sklepy, placówki usługowe i
garaże. (na)

We wrześniu otwarcie największej stołówki studenckiej

Dwa lata temu oddano do użytku ostatni z trzech domów
studenckich dla Akademii Rolniczej — zbudowany przy ul.
Obornickiej. Wcześniej, pod koniec lat sześćdziesiątych pow-
stały w tym rejonie dwa takie domy dla słuchaczy UAM.
Łącznie mieszka tam około 3000 studentów.

We wrześniu — przed rozpoczęciem roku akademickiego
1980/1981 — gotowa będzie przy ul. Obornickiej największa
w Poznaniu stołówka studencka. Dziennie wydawać będzie
2400 obiadów. Generalnym wykonawcą tego obiektu jest za-
łoga Kombinatu Budowlanego Poznań — Północ, a jednym z
podwykonawców — poznański Oddział Kombinatu Kamie-
nia Budowlanego „Kambud”. Zdaniem inwestora — jest nim
Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych — dobra współpraca tych
dwóch wykonawców przyczyniła się do starannego wykoń-
czenia stołówki. Niektóre partie budynku, zewnętrzne i wew-
nętne, obłożone są trwałym materiałem (kamieniem) co
nie tylko ładnie wygląda, lecz także zapewni dłuższą wy-
trzymałość obiektu.

Nieco później — w IV kwartale tego roku — otwarta zo-
stanie kolejna stołówka studencka, która będzie mogła wy-
dawać 1400 posiłków dziennie. Stanąca ona przy ul. Serafi-
tek, a przeznaczona jest dla słuchaczy Politechniki Poznań-
skiej. W tej części miasta mieszka około 2600 jej studentów,
a jest tam tylko jedna stara stołówka (przy ul. Kórnickiej)
powstała około 20 lat temu. Korzysta z niej co najmniej 1500
osób, chociaż zbudowana była dla 500. Tłoczno więc w niej,
a wymaga ona generalnego remontu. Do tych prac przystąpi
się po oddaniu do użytku nowej stołówki, której generalnym
wykonawcą jest Kombinat Budowlany Poznań — Centrum.
(am)

Siedemnastką na Zawady

Tramwaje linii numer 17
jeżdżące z ulicy Budziszyn-
skiej wydłużą swoją trasę
i teraz na stałe jeździć będą

na Zawady. Na placu Wielkó-
polskim nie będzie już pętli,
lecz tylko przystanek. (ahe)

Jedna stacja benzynowa i 3500 pojazdów mechanicznych

a na przykład w Kaliskiem —
2,995 000 litrów, natomiast w
Poznańskim aż 3 304 000 li-
trów. Liczby potwierdzają więc
to, co często zmotoryzowani
mogą zobaczyć przed punkta-
mi CPN. Kolejki i okresowe
braki paliwa, między innymi
z powodu małej pojemności
stacyjnych zbiorników, są na
porządku dziennym.

I choć w rejonie działania
poznajskiej CPN powstają
nowe obiekty — ostatnio m.
in. w Pniewach, Kępcowie,
Krzywiniu, Górze i Poznaniu
przekazano do użytku kolejne
stacje — to jednak samocho-

dów przybywa więcej. Dlate-
go także w pierwszych miesia-
cach tego roku sprzedaż paliw,
akcesoriów i usług przekroczy-
ła zadania planowe, natomiast
„pod kreską” znalazła się
zbiórka olejów zużytych i
konfekcja olejów.

Narzekając na nie najlepszą
jeszcze pracę wielu agentów
spółród 400 zatrudnionych, co
znajduje potwierdzenie w 224
zmianach kadrowych w ubieg-
łym roku, trudno pominąć mil-
czeniem fakt, że pod wieloma
względami poznańskie przed-
siębiorstwo zajmuje drugą, lub
trzecią lokatę w kraju. Doty-

czy to przede wszystkim wiel-
kości sprzedaży, bo gdy cho-
dzi o pojemność zbiorników to
jest na 6 miejscu, a wielkość
sieci handlowej plasuje nasz
CPN na miejscach od 3 do 5.
Wolelibyśmy, żeby było od-
wrotnie i do tego mają się
przyczynić nowe punkty, o
powstanie których przedsiębior-
stwo zabiega wspólnie z władza-
mi poszczególnych woje-
wództw.

Do zmniejszenia kolejek na
stacjach powinno się też przy-
czynić lepsze ich działanie.
Teraz do najlepszych należą
punkty CPN nr 350 w Syco-
wie, 327 w Turku, 1 329 w Lesz-
nie i 1328 przy ul. Warszaw-
skiej w Poznaniu. Wśród zakła-
dów gospodarki produktami
naftowymi dobre wyniki uzy-
kują jednostki w Ostrowie, Ja-
kucie i Szamotułach. (bej)

TELEWIZJA

PROGRAM 1

8.55 — Kino Teleferit: „Samo-

chodzik i Templariusze”, odc.

1 pt. „Po przygodzie”, odc. 2
pt. „Fajzyły brodacze” — pol-
ski film przygodowy;

15.25 — Telewizyjny Klub Senio-
ra;

15.55 — Obiektowy;

16.15 — Dziennik (kol.);

16.30 — „Wakacje w kręgu ro-
dziny” (kol.);

16.55 — „Interstudio” — „Ze słon-
cem w herbie”;

17.20 — Sonda — „Najdalsze gra-
nice” (kol.);

17.50 — „Królik Bugs przedstawia”
— amer. film animowany
(kol.);

18.15 — Studio Telewizji Młodych
(kol.);

18.50 — Dobranoc (kol.);

19.00 — Film przyrodniczy (kol.);

19.30 — Dziennik (kol.);

20.10 — „Ujrzę Neapol i...” — we-
gierska komedia filmowa o pe-
rypetiach dwóch skłóconych
par małżeńskich (kol.);

21.35 — „Ex libris”;

21.55 — „X Y Z” — cz. 1;

22.25 — „Poglądy”;

22.40 — „X Y Z” — cz. 2;

23.10 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

10.00 — Sonda — „Najdalsze gra-
nice”;

10.30 — Pegaz młodych;

18.10 — „Skojarzenia” — teletur-
niej;

11.25 — Klub Jazzowy Studia Ga-
ma;

12.00 — Dziennik;

16.05 — Język rosyjski — kurs
podstawowy, 1 i 2 (kol.);

16.35 — „Pawel i Virginia” —
odc. VIII, francusko-szwajcar-
skiego filmu przygodowego
(kol.);

17.05 — „Ekran reporterów” (kol.);

17.35 — Klub Jazzowy Studia Ga-
ma — „Vademecum”;

18.10 — „Skojarzenia” — teletur-
niej (kol.);

18.35 — „Mówię — nie mówię” —
cz. 2 „Skąd się biorą dzieci”
(kol.);

19.10 — Teleskop;

19.30 — Dziennik (kol.);

20.10 — „Pegaz młodych” (kol.);

20.40 — Wtorek Melomana: „Anto-
logia wariacji” — odc. 2 (kol.);

21.40 — 24 godziny (kol.);

21.50 — Teatr Wspomnień - 1970 —
Anna Kowalska: „Safona”.